

GŁOS GIMNAZJALNY

Pismo młodzieży Publicznego Gimnazjum
im. św. Franciszka z Asyżu w Poskutowie

Nr 19



Ślub utkany z marzeń: Historia Róży i Małego Księcia

Piękna, subtelna, elegancka. Ikona wyjątkowości i kobiecości. Róża: to ona dała początek wielkiej miłości. Sprawiała, że życie Małego Księcia stało się magiczne i wyjątkowe. Bo miłość uskrzydla, daje poczucie szczęścia. Miłość to źródło pozytywnych emocji, skarbnica wielkiego uczucia, które rodzi się między dwojgiem ludzi. Pozwala odnaleźć sens i filozofię życia.

Róża: niby zwykła i przeciętna, jak każda roślina, ale to ona zaczarowała złotowłosego przybysza. To w jej sercu zrodziło się wielkie uczucie, które rozkwitło jak piękny kwiat.

Zaczął się jak w bajce. Nie, nie jak w bajce. Było jak w życiu. Początkowo nieśmiali... On - pielegnował ją każdego dnia i opiekował się nią. Ona - jak każda kobieta - była wymagająca i spragniona uczuć. Jak w każdym związku mieli dobre i złe chwile. Para ta była wystawiona na wielką próbę, próbę czasu, podczas wyjazdu Małego Księcia. Ale to właśnie wtedy zrozumieli, że są dla siebie przeznaczeni. Że ani on, ani ona nie mogą żyć bez siebie. Ona tęskniła, cierpiała i czekała na niego... On zrozumiał czym jest odpowiedzialność, troska i zrozumienie. Oboje wyciągnęli wnioski ze swojego postępowania. Ale Mały Książę przygotował niespodziankę dla swojej ukochanej. Po powrocie uklęknął przed nią na jedno kolano, popatrzył w jej urzekające błękitne oczy, wyznał jej miłość i wręczył piękny pierścienek na znak tego, co do niej czuje. Niedługo po tym wydarzeniu odbył się ich ślub. Tylko ona i on, tylko oni dwoje. W końcu razem na zawsze.

Róża i Mały Książę udowadniają tym samym, że być niezwykłym, unikatowym to nie znaczy być dziwnym. To znaczy pokonywać bariery, przeskakiwać nawet największe mury. To znaczy kruszyć lód w imię tego, do czego się dąży, w imię marzeń i miłości. I w ten magiczny i niezwykły sposób wśród gwiazd, księżycy i słońca; wśród gwiazdnych dróg i kosmicznej przestrzeni jest taka jedna planeta, na której kwitnie miłość. Na której róża i Mały Książę planują swoją przyszłość nie jako „ja” tylko jako „my”.

Justyna Piekara

Prośba Małego Księcia do dorosłych o odrobinę dziecinności

*Może gdyby dorośli...
Byli choć trochę dziećmi,
Życie byłoby barwniejsze
A świat stałby się lepszy...*

*Może gdyby dorośli...
Mieliby prostsze marzenia,
Tak proste jak dziecięcy uśmiech
To byłyby one łatwe do spełnienia...*

*Może gdyby dorośli...
Częściej słuchali siebie,
Mieliby więcej czasu
Dla mnie i dla Ciebie!*

*Więc czemu każdy z nich mówi:
<Jestem poważnym człowiekiem>
I nie chce zrozumieć dziecka,
Nie chce pojąć, że po dziecinnemu lepiej*

Aleksandra Plizga





HAJMON: BOJĘ SIĘ O MOJĄ NARZECZONĄ...

Opis przeżyć wewnętrznych

Stoję w pustym pomieszczeniu. Po moim policzku spływa łza. Bogowie! Bogowie! Moja narzeczona czeka na wyrok. Boję się, że mój ojciec skaze ją na karę śmierci. O nie! Co ja wtedy zrobię? Moje życie straci sens. Wszystko, co do tej pory sprawiało mi przyjemność pięknie jak bańka mydlana. Och! Jakbym chciał uratować ją przed tą karą. Chciałbym, aby już nigdy nie cierpiała. Nigdy! Nigdy! Muszę coś wymyślić...muszę wpaść na jakiś pomysł. Tylko na jaki?...ach, jakby to było cudownie, gdyby mój ojciec puścił ją wolną... w sercu czuję wielki żal do ojca, do króla, do mojego pana. Wielki żal... dlaczego nie chciał mnie posłuchać? Dlaczego czyni krzywdę bliskiej mi osobie? Och, co ja bym dał, by teraz być z nią, z Antygoną. Tak bardzo chciałbym zobaczyć uśmiech na jej twarzy. Tak bardzo...

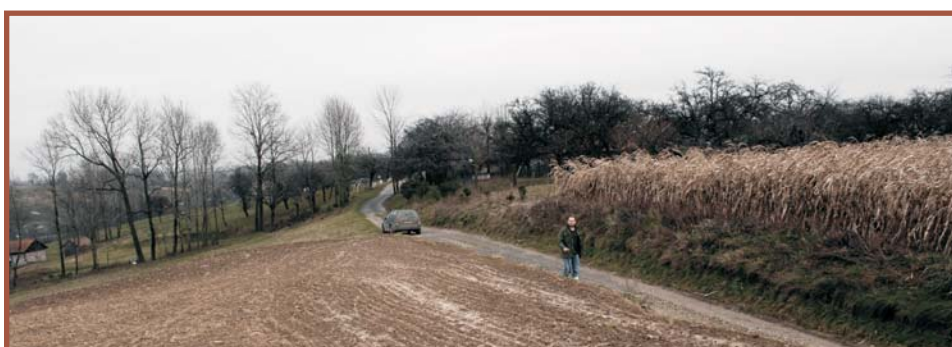
Anita Podsiadło

O NAS DLA NAS

Bo planujemy zamiast żyć chwilą
Bo bardzo długo marzymy zamiast spełniać swe pragnienia
Bo obserwujemy zamiast uczestniczyć.
Gdybamy zamiast myśleć nie tylko od święta.
Nie jesteśmy pewni na 100%, bo stale wątpimy...
Żyjemy?
Tak naprawdę?
Może udajemy?
Albo po prostu myślimy, że spektakl dopiero się zacznie...
a "to", co teraz się dzieje, to tylko próba generalna...
Chcielibyśmy znać przyszłość...
Lecz, czy wtedy byłoby łatwiej?
Tylko, kiedy po raz pierwszy czytamy książkę, jest ona tak ciekawa i fascynująca....

A podobno tak bardzo lubimy niespodzianki...

Katarzyna Stapała



GŁOS GIMNAZJALNY

Redagują uczniowie
Publicznego Gimnazjum
im. św. Franciszka z Asyżu
w Poskwitowie pod kierunkiem
Pani Urszuli Wykurz